

Radja Nainggolan przeżywa pozytywny okres z odzyskaniem miejsca w drużynie narodowej i z dobrymi występami w zespole Romy. Nie wszystko jest jednak aż tak różowe.

Jak donosi *Het Nieuwsblad*, pomocnik został ukarany przed belgijskim sądem grzywną 1600 euro, a także zakazem prowadzenia pojazdów przez miesiąc za wydarzenia sprzed roku. Ninja nie stawił się na rozprawie. Rok temu, po meczu reprezentacyjnym z Grecją, policjanci mieli zatrzymać Radję Nainggolana, siedzącego za kierownicą samochodu bez prawa jazdy i z niedopuszczalną dawką alkoholu we krwi. Ninja opisywał później sprawę w ten sposób: *"Nie prowadziłem, samochód był zatrzymany z gumą i zdarzyło mi się, że usiadłem za kierownicę, gdy mój kolega poszedł po pomoc"*.

Tamto wydarzenie wpłynęło również na pogorszenie relacji między Nainggolanem, a trenerem Martinezem.

Autor: abruzzo